

Sygn. akt III AUa 1901/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 r. w Ł.

sprawy **J. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 19 sierpnia 2015 r. sygn. akt V U 6442/14

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 1901/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie J. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 17 października 2014 roku odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd I instancji następujących ustaleń faktycznych:

J. D., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 31 lipca 2014 roku wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku skarżący udowodnił staż ubezpieczeniowy wynoszący ponad 25 lat. ZUS nie zaliczył wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych żadnych okresów zatrudnienia.

Wnioskodawca nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od 12 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w W. na stanowisku malarza konstrukcji stalowych. W umowach o pracę z dnia 12 sierpnia 1977 roku i 27 sierpnia 1977 roku pracodawca wskazał, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku robotnika budowlanego. W angażach wskazano, że wnioskodawca pracował w ww. okresie na stanowiskach robotnika budowlanego (od 12 sierpnia 1977

roku do 30 kwietnia 1979 roku oraz od 1 stycznia 1980 roku do 30 września 1980 roku) i malarza (od 1 maja 1979 roku do 31 grudnia 1979 roku oraz od 1 października 1980 roku do 31 lipca 1981 roku).

W okresie od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. Oddział B. z siedzibą w B. na stanowisku malarza konstrukcji stalowych.

W okresie od 2 lipca 1996 roku do 31 października 2001 roku wnioskodawca był zatrudniony ponownie w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. Oddział B. z siedzibą w B. na stanowisku malarza konstrukcji stalowych. W umowach o pracę z dnia 2 lipca 1996 roku, 1 sierpnia 1996 roku i 1 października 1996 roku pracodawca wskazał, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku malarza. W angażach wskazano, że wnioskodawca pracował jako malarz. W świadectwie pracy wystawionym wnioskodawcy przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. Oddział B. w B. pracodawca stwierdził, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w powyższym okresie zatrudnienia.

W trakcie zatrudnienia w ww. okresach w Przedsiębiorstwie (...) (początkowo w W., a następnie oddziale tego przedsiębiorstwa w B. k/B.) wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac malarskich konstrukcji metalowych na wysokości.

(...) było przedsiębiorstwem specjalistycznym, które zajmowało się robotami antykorozyjnymi i izolacyjnymi na terenie Kopalni i Elektrowni w B..

Wnioskodawca malował przenośniki taśmowe, koparki wielonaczyniowe, zwałowarki, kominy, dźwigi, turbiny, elektrofiltry, mosty itp. Wykonywał prace malarskie od góry konstrukcji, które sięgały poziomu do 100 metrów od poziomu o.

Malowanie na wysokości odbywało się z rusztowania, albo przy użyciu wózków podciąganych, pasków i linek asekuracyjnych. Aby pracować na wysokości pracownicy musieli przejść specjalistyczne badania wysokościowe.

Wnioskodawca malował farbami chlorokauczukowymi i podkładowymi i olejnymi, a czasami także minią. Malował przeważnie za pomocą pistoletu, a sporadycznie pędzlem.

W trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) u wnioskodawcy przeprowadzono badania

zdolności do pracy na wysokości. Zaświadczenia o zdolności do pracy na wysokości zostały wystawione wnioskodawcy w spornych okresach w dniu 2 sierpnia 1977 roku i 26 czerwca 1996 roku.

W dniu 27 lipca 2009 roku wnioskodawca zwrócił się do (...) Spółki z o.o. w R. o wydanie świadectwa pracy w warunkach szczególnych i uzyskał odpowiedź, że ww. spółka nie jest uprawniona do wydawania zaświadczeń pracy w warunkach szczególnych i powinien kierować pismo w tej sprawie do (...) w W..

W dniu 10 czerwca 2014 roku (...) Spółka z o. o. w R. wydała wnioskodawcy zaświadczenie, w którym wskazała, że w okresie od 12 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku był on zatrudniony w (...) w W. (...) B. oraz od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku i od 2 lipca 1996 roku do 31 października 2001 roku w (...) Spółce z o.o. Oddział B. na stanowisku malarza konstrukcji stalowych. W zaświadczeniu tym pracodawca podał, że wnioskodawca w ww. okresach wykonywał prace malarskie w pełnym wymiarze czasu pracy na wysokości.

ZUS w piśmie z dnia 25 sierpnia 2014 roku skierowanym do (...) Spółki z o.o. w R., wskazał, że w przedstawionym przez wnioskodawcę zaświadczeniu z dnia 10 czerwca 2014 roku nie wskazał podstawy do potwierdzenia okresu pracy uzasadniającego prawo do emerytury na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odpowiedzi na ww. pismo (...) Spółka z o.o. w R. poinformowała ZUS, że nie jest uprawniona do wydawania świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a pisma pracowników w sprawie wykonywania pracy w warunkach szczególnych powinny być kierowane do Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w W.. Stanowisko to (...) Spółka z o.o. w R. podtrzymała w piśmie z dnia 13 października 2014 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy przywołując treść przepisów art. 32 ust. 1 i ust. 4, art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015r. poz. 748) oraz § 3, § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd zaznaczył, że okresy pracy w warunkach szczególnych, stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Brak takiego świadectwa nie wyklucza jednak dokonania ustalenia pracy w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego. Stanowisko takie wielokrotnie zajmował Sąd Najwyższy, między innymi w wyroku z dnia 2 lutego 1996 roku, II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239. Z cytowanego wyżej § 2 rozporządzenia nie wynika jednakże, aby stwierdzenie zakładu pracy w przedmiocie wykonywania przez pracownika pracy w warunkach miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest bowiem dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., a tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Sąd, a także organ rentowy, są zatem uprawnione do weryfikacji danych zawartych w świadectwie wykonywania prac w warunkach szczególnych, wystawionym przez pracodawcę. Jeżeli świadectwo to zawiera dane, które nie są zgodne z prawdą, nie mogą na jego podstawie dokonać ustaleń, od których uzależnione jest prawo do świadczeń emerytalnych. To samo dotyczy ujawnienia okoliczności, że wskazane w zaświadczeniu pracodawcy stanowisko pracy wykonywanej w szczególnych warunkach nie figuruje w wykazie powołanym w tym zaświadczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 roku, I UK 15/04, OSNP 2005/11/161).

Sąd podkreślił, że spór pomiędzy stronami, w związku z zarzutami podniesionymi przez wnioskodawcę w odwołaniu, ograniczał się do faktu, czy ma on wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości – wnioskodawca ma wymagany okres zatrudnienia, to jest 25 lat, a w dniu 26 lutego 2010 roku ukończył 60 lat i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Odnosząc się do będącej przedmiotem sporu okoliczności Sąd wskazał, że praca malarza konstrukcji stalowych, którą wykonywał wnioskodawca w spornych okresach zatrudnienia, tj. od 12 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku, od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku oraz od 2 lipca 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) (początkowo w W., a następnie oddziale tego przedsiębiorstwa w B. k/B.) mogłaby być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych tylko w sytuacji, gdy byłaby to praca wykonywana na wysokości co wynika z działu V punktu 6 Wykazu A, załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W punkcie tym umieszczono bowiem zapis: „prace malarskie konstrukcji na wysokości”.

Sąd meriti dodał, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych niezwiązanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace, o jakich mowa w

rozporządzeniu (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2000 roku, II UKN 39/00, OSNAP 2002/11/272). Zatem praca malarza konstrukcji stalowych może być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych wówczas, gdy jest to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wysokości.

Zdaniem Sądu I instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy wyklucza możliwość przyjęcia, że w spornych okresach zatrudnienia wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace malarskiej konstrukcji na wysokości. Wnioskodawca wykonywał bowiem prace zarówno na wysokości, jak i na dole konstrukcji od poziomu 0 do poziomu 100 metrów. Okoliczność tę przyznał wnioskodawca w toku postępowania na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 roku, na której składał wyjaśnienia informacyjne, w których podał, że malował też z poziomu zero. Sąd podkreślił, że powyższe wynika także w sposób jednoznaczny z zeznań świadka J. K., w których wskazał on, że prace malarskie były wykonywane od góry, nawet od poziomu 100 metrów (np. na masztach) do poziomu zero. Świadek zeznał, że prace te były wykonywane na różnych wysokościach, w tym także na dole konstrukcji.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania wnioskodawcy złożone na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2015 roku oraz zeznania świadka J. J. w zakresie w jakim wynika z nich, że wnioskodawca wykonywał jedynie prace od poziomu 3 metrów wzwyż, gdyż na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2015 roku wnioskodawca zaprzeczył swoim wcześniejszym wyjaśnieniom złożonym na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 roku, co wskazuje, że zmienił te wyjaśnienia w celu uzyskania korzystnego dla niego rozstrzygnięcia sądu. Jak chodzi natomiast o zeznania świadka J. J., to twierdził on, że pracował razem z wnioskodawcą wyłącznie od poziomu 3 metrów wzwyż, to jednocześnie podał, że zdarzało się, że wnioskodawca malował także konstrukcje od gruntu (np. przy malowaniu mostów). Powyższe wyklucza możliwość przyjęcia, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace malarskie na wysokości.

W ocenie Sądu I instancji fakt, że wnioskodawcy w spornych okresach wystawiano zaświadczenia o zdolności do pracy na wysokości nie może przesądzać o tym, że wykonywał on prace na wysokości w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż potwierdza to jedynie, że prace te były przez wnioskodawcę wykonywane. Zdaniem Sądu, o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych nie może stanowić także okoliczność, że (...) Spółka z o. o. w R. wydała w dniu 10 czerwca 2014 roku zaświadczenie, w którym wskazała, że wnioskodawca wykonywał prace malarskie w pełnym wymiarze czasu pracy na wysokości. Zaświadczenie to zostało zweryfikowane w toku postępowania sądowego, które wykazało, że wnioskodawca co prawda wykonywał prace malarskie na wysokości, jednakże nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd podniósł dodatkowo, że w ww. zaświadczeniu pracodawca nie wskazał podstawy zakwalifikowania pracy wykonywanej przez wnioskodawcę do pracy w warunkach szczególnych poprzez wskazanie właściwego działu, pozycji i punktu Wykazu A lub B stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, co wyklucza uznanie tego zaświadczenia za świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W związku z powyższym, Sąd meriti uznał, że skoro wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac malarskich konstrukcji na wysokości, to nie było podstaw do zaliczenia spornych okresów zatrudnienia do pracy w warunkach szczególnych. Sąd wskazał także, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika by wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy malował minią, co pozwoliłoby zaliczyć sporny okres zatrudnienia do pracy w warunkach szczególnych na podstawie Dział III, poz. 78 Wykazu A.

Apelacja od powyższego wyroku została wywiedziona przez pełnomocnika ubezpieczonego, który zarzucił wyrokowi Sądu I instancji

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegające na błędnym ustaleniu w sprzeczności z treścią zebranego materiału i przyjęciu, że odwołujący w okresie od 12 września 1977 roku do 31 lipca 1981 roku, od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku i od 2 lipca 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, pracy malarza

konstrukcji metalowych na wysokości, a przez to na bezpodstawnym przyjęciu, że odwołujący nie udowodnił 15-letniej pracy w szczególnych warunkach,

- art. 468 § 2 pkt 3 i 4 k.p.c. polegające na nie podjęciu czynności wyjaśniających celem ustalenia i dopuszczenia takich środków dowodowych, które służyć będą prawidłowemu rozstrzygnięciu sprawy,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353ze zm.), zwana dalej Ustawą, w zw. § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), zwanym dalej Rozporządzeniem, poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że Ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie, że Ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych poprzez zaliczenie Ubezpieczonemu jako pracy w warunkach szczególnych, okresów zatrudnienia od 12 września 1977 roku do 31 lipca 1981 roku, od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku i od 2 lipca 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku, albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim. Ponadto apelujący zwrócił się o rozważenie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego o specjalności konstrukcyjno-budowlanej, celem przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego na okoliczność charakteru prac malarzy konstrukcji stalowych na terenie Elektrowni (...) wykonywanych przez pracowników firmy (...) w okresie budowy Elektrowni (przed 1999 rokiem) i ustalenia proporcji prac na wysokości i prac uzupełniających pomiędzy poziomem zero i 3 m.

Zdaniem strony skarżącej, stanowisko Sądu I instancji polegające na przyjęciu, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac malarskich na wysokości, pozostaje w sprzeczności z zebraniem materiałem w sprawie, bowiem fakt wykonywania przez ubezpieczonego prac na wysokości potwierdził obecny zakład pracy będący następcą prawnym przedsiębiorstwa funkcjonującego pod tą nazwą i w tym samym miejscu do 1999 roku oraz świadkowie i ubezpieczony. Sąd błędnie oparł swoje rozstrzygnięcie na twierdzeniu, że ubezpieczony nie wykonywał pracy na wysokości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że wykonywał także prace na poziomie 0.

Apelujący wskazał na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wykonywanie w niewielkim zakresie prac, nieposiadających cech określonych w wykazie stanowisk, na których praca traktowana jest jako praca w warunkach szczególnych nie niweczy ich charakteru stałości i pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2013 r., sygn. akt III PK 102/12).

W ocenie skarżącego jest rzeczą oczywistą, że jakiegokolwiek konstrukcje nośne budynków, budowli i urządzeń przemysłowych nie są zawieszane w powietrzu, lecz są posadowione na fundamentach zatopionych w gruncie. Czasami, jak np., konstrukcje nośne kotłów w Elektrowni (...) są przedzielone pomostami komunikacyjnymi, pod którymi jest jeszcze głębia sięgająca kilku metrów, co wynika także z zeznań świadków i ubezpieczonego. Proces technologiczny w zakresie antykorozji i izolacji nie może pomijać tych elementów konstrukcji, które stykają się z takim pomostem czy nawet z gruntem. Brygady pracownicze jak zeznali świadkowie i ubezpieczony wykonywały te prace od góry do dołu (od poziomu 100 metrów, czasem i wyżej) do poziomu zero. Zarówno świadkowie jak i ubezpieczony zeznali, że znaczną część robót do wysokości 3 metrów, a więc niewymagającej uprawnień wysokościowych wykonywali pracownicy, którzy z różnych powodów tych uprawnień nie posiadali. Zdarzało się jednak, że ze względów technologicznych, czasowych i organizacyjnych, część takich prac wykonywali pracownicy pracujący na wysokości, jednakże były one wykonywane w niewielkim zakresie, bowiem większość prac na poziomie zero wykonywali inni pracownicy.

W opinii apelującego, z przedstawionego przez świadków opisu ich pracy wynika jednoznacznie, że była to praca wykonywana na wysokości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ minimalny i uzupełniający zakres prac na poziomach poniżej 3 m był wykonywany sporadycznie, co przy pracy na wydłużonym często w tamtym okresie dniu pracy, nie miało istotnego znaczenia.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy stwierdzić, że emerytura w obniżonym wieku lokująca się w treści art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 1440, ze zm.) jest świadczeniem szczególnym (wyjątkowym), zatem stosowanie i wykładnia przepisów, które normują przyznanie prawa do tego świadczenia musi być wykładana ściśle. Stosownie do przepisu art. 184 w/w ustawy ubezpieczeni, którzy urodzili się po dniu 31 grudnia 1948 roku mają prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku osiągnęli:

- okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej za względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Zarówno w art. 184 ust. 1 pkt 1 jak i w art. 32 ust. 4 ustawodawca odsyła do „przepisów dotychczasowych”. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu niniejszych przepisów to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (§ 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.)).

W sprawie nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wnioskodawca posiada na dzień 1 stycznia 1999 roku wymagany tzw. ogólny staż pracy i nie jest członkiem OFE. W sporze pozostawało jedynie ustalenie czy ubezpieczony legitymuje się wymaganym przez ustawę 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Wbrew zarzutom stawianym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych znajdujących oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, nie wykraczając poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów, stosownie do przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości poczynione ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Na akceptację zasługują również wywody prawne oraz dokonana przez Sąd Okręgowy interpretacja przepisów wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia Sądu Okręgowego, według których wnioskodawca nie legitymuje się co najmniej 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których odmówił uznania spornego okresu za pracę w warunkach szczególnych. Sąd wskazał, że praca malarza konstrukcji stalowych, którą wykonywał wnioskodawca w spornych okresach zatrudnienia, tj. od 12 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku, od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku oraz od 2 lipca 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) (początkowo w W., a następnie oddziale tego przedsiębiorstwa w B. k/B.) mogłaby być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych tylko w sytuacji, gdyby była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wysokości (dział V punktu 6 Wykazu A, załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Jednakże, jak trafnie uznał Sąd meriti, z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku, że spornych okresach zatrudnienia wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace malarskie konstrukcji na wysokości, bowiem ubezpieczony wykonywał zarówno prace na wysokości, jak i na dole konstrukcji. Okoliczność tą wnioskodawca sam przyznał składając informacyjne wyjaśnienia, że pracował od poziomu 0 do poziomu 100 metrów. Okoliczność ta wynika także, z wiarygodnych zeznań świadka J. K., w których wskazał on, że prace malarskie były wykonywane od góry, nawet od poziomu 100 metrów (np. na masztach) do poziomu zero. Świadek zeznał, że prace te były wykonywane na różnych wysokościach, w tym także na dole konstrukcji.

Jak już wyżej wskazano wcześniejsza emerytura jest instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów do nabycia prawa do tego świadczenia. Z tego też powodu przepisy ją normujące wymagają ścisłej wykładni i pewnego ustalenia spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek wynikających z przepisów prawa. Nie można zatem poprzestać tylko na uprawdopodobnieniu spełnienia określonych wymogów, lecz musi to zostać udowodnione, w szczególności za pomocą dowodu z dokumentów. Toteż zeznania świadków, które nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych (m.in. angażach, dokumentach określających zakres obowiązków), nie mogą stanowić miarodajnego, pewnego dowodu pracy w warunkach szczególnych. Za niedopuszczalne należy uznać oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków w sytuacji, gdy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynikają okoliczności przeciwne. Ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia lub też określenie jego wysokości wymaga przedstawienia dowodów precyzyjnych, jednoznacznych i pewnych (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1998 roku, II UKN 440/97, LEX nr 34199, wyrok SA w Lublinie z dnia 5 lutego 2014 roku, III AUa 1368/13, LEX nr 1425488, wyrok SA w Lublinie z dnia 10 listopada 2015 roku, III AUa 718/15, LEX nr 1932000). Powyższe stanowisko Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Nie można zatem uznać, że zeznania świadka J. J. i samego wnioskodawcy złożone na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2015 roku stanowią miarodajny dowód pozwalający w sposób jasny, precyzyjny, a przede wszystkim pewny ustalić jaką część dobowego czasu pracy odwołującego stanowiła praca malarza na wysokości, w sytuacji gdy z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie wynika, żeby wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Z angaży znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy wynika, że był on zatrudniony na stanowiskach robotnika budowlanego, a następnie malarza. Żaden z angaży nie wskazuje wprost, by odwołujący zatrudniony był na stanowisku malarza konstrukcji stalowych na wysokości. Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne pozwoliły jednak Sądowi meriti ustalić, że wnioskodawca wykonywał prace polegające na malowaniu konstrukcji na wysokości, jednakże ze wskazanych przez skarżącego dowodów nie można wyprowadzić wniosku, że wnioskodawca przez 8 godzin dziennie wykonywał prace malarskie na wysokości. Pamiętać bowiem należy, że pracą w szczególnych warunkach jest tylko praca wykonywana stale, tj. codziennie i w pełnym wymiarze czasu pracy tj. przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki właśnie wymiar czasu pracy na stanowiskach wskazanych w załączniku A

do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (§ 1 i § 2 rozporządzenia). Tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., II UK 133/08, LEX nr 658191, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290). Tylko incydentalne, krótkotrwałe i uboczne czynności nieodpowiadające pracy w warunkach szczególnych, wykonywane w wymiarze nieznaczącym dla schematu codziennych i stałych obowiązków pracownika zatrudnionego w warunkach szczególnych, nie wpływają na przyjęcie, że praca była wykonywana w pełnym wymiarze. Natomiast wszystkie czynności stałe muszą odpowiadać jednemu z rodzajów prac wskazanych w wykazie A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2015 r., III AUa 1515/14, LEX nr 1814786).

Wbrew zarzutom stawianym w apelacji nie można, jak chce tego skarżący, przyjąć, że wnioskodawca prace malarskie rozpoczął od wysokości około 3 metrów, zaś prace na poziomie wykonywał jedynie przez marginalny okres czasu (około 3 % dobowego czasu pracy). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala ustalić przez jaką ilość godzin w ramach dobowego wymiaru czasu pracy, wnioskodawca rzeczywiście świadczył prace malarskie na wysokości. Również zeznania świadka J. K., nie pozwalają na przyjęcie tezy forsowanej przez apelującego, który zeznał, że prace były wykonywane na różnych wysokościach, w tym także na dole konstrukcji. Również świadek J. J. w swoich zeznaniach wspominał o tym, że zdarzało się, iż wnioskodawca malował konstrukcje od gruntu, np. przy malowaniu mostów.

W okolicznościach niniejszej sprawy znaczenie ma również fakt, iż pracodawca – Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. nie wystawił ubezpieczonemu świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, co przeczy twierdzeniu, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach jako malarz konstrukcji stalowych na wysokości. Co prawda pracodawca wystawił ubezpieczonemu zaświadczenie, że od 12 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1981 roku, od 6 sierpnia 1982 roku do 20 września 1994 roku oraz od 2 lipca 1996 roku do 31 października 2001 roku wykonywał on w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. prace malarza konstrukcji stalowych, a prace te były wykonywane na wysokości w pełnym wymiarze czasu pracy, jednakże powyższe zaświadczenie nie wskazuje podstawy zakwalifikowania pracy poprzez wskazanie właściwego działu i pozycji wykazu A lub B stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i tym samym brak jest możliwości uznania tego zaświadczenia za świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, J. D. nie przedstawił jednoznacznych i pewnych dowodów, że praca świadczona w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. była wykonywana w warunkach szczególnych na stanowiskach wymienionych w wykazie A, w szczególności że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako malarz konstrukcji na wysokości.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, są w prawidłowe i potwierdzają zasadność ostatecznej konkluzji, że J. D. nie wykazał wykonywania przez 15 lat (na dzień 1 stycznia 1999 r.) wyłącznie tych czynności, które cechują pracę w szczególnych warunkach. Obowiązek udowodnienia wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym spoczywa bowiem na ubezpieczonym, zaś zważywszy na to, że „emerytura wcześniejsza”, jak już zostało to wyżej wskazane, jest przywilejem i stanowi odstępstwo od ogólnej zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, toteż wszelkie istotne wątpliwości (sprzeczności, niejasności), które pojawią się w toku postępowania dowodowego oznaczają nieudowodnienie spełnienia warunków uzyskania prawa do tego świadczenia. Sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Przepis art. 468 k.p.c. nie stanowi podstawy dla przeciwnego

twierdzenia. Zasada kontrydiktoryjności obowiązuje w pełni również w sprawach z ubezpieczenia społecznego. Na ubezpieczonym spoczywa ciężar dowodzenia okoliczności uzasadniających jego prawo. Sąd jest arbitrem, który nie może angażować się w stymulowanie kierunku postępowania dowodowego nawet w tych sprawach. Choć z różnych względów organ rentowy jest tu stroną silniejszą, to jednak samo to nie daje podstawy do „odpowiedniego” równoważenia tej sytuacji przez sąd ubezpieczeń. Procedura zawiera rozwiązania, które służą wyrównaniu tej nierównowagi. Jednak rozwiązanie z art. 468 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy do prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009, nr 3-4, poz. 52, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 389/12, OSNP 2014, Nr 3, poz. 48). W orzecznictwie dotyczącym tej kategorii spraw podkreśla się, że podstawą kontrydiktoryjnego procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia jego stron. Poszukiwanie za stronę przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczenie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 286/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 237). Biorąc pod uwagę wskazaną regułę procesową, jasne staje się, że to nie na Sądzie I instancji spoczywał obowiązek dokładnego i szczegółowego ustalania stanu faktycznego. Uwzględniając rozkład ciężaru dowodowego pewne jest, że to wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zobowiązany był w trakcie procesu przed Sądem I i II instancji wykazać, jakiego rodzaju pracę wykonywał w trakcie przebiegu zatrudnienia, zaś rolą Sądu pierwszej instancji było dokonanie oceny, czy przedstawione przez strony dowody pozwalają na uznanie, że ubezpieczony spełnia warunki uprawniającego go do otrzymania wcześniejszej emerytury. Wymogom tym jednakże ubezpieczony nie sprostał.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ds. BHP w celu ustalenia charakteru prac malarzy konstrukcji stalowych na terenie Elektrowni (...) wykonywanych przez pracowników firmy (...) w okresie budowy Elektrowni (...) (przed 1999 rokiem) i ustalenia proporcji prac na wysokości i prac uzupełniających pomiędzy poziomem 0 i 3 metry, bowiem ustalenie powyższej okoliczności nie wymagało wiadomości specjalnych. O tym czy dane prace należy zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych nie decyduje biegły, tylko przepisy obowiązującego prawa, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zastosowane w niniejszej sprawie przez Sąd i instancji). Praca w szczególnych warunkach to w istocie określona sytuacja faktyczna, natomiast o kwalifikacji prawnej decyduje Sąd, a nie biegły (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 roku, III UK 196/13, LEX nr 1540140).

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny uznając, że Sąd Okręgowy nie uchybił przepisom prawa procesowego ani prawa materialnego, oddalił apelację wnioskodawcy z mocy art. 385 k.p.c.